Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 10. Pabjanice, niedziela, dnia 11 marca 1934 r. Rok IX.

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i INFORMACYJNY.

Sekretarjat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście **25 gr.**, strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście **20 gr.**, strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie **2 zł.** **Fantazyjne 25 proc. drożej.**

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni", (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67.

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnoszeniem do domu 3 zł.

Armja oświatowa.

Nasze nauczycielstwo dzielnie spełnia swe obowiązki.

„Armja 100.000 oficerów w naszej wojnie o oświatę".

Temi słowy scharakteryzował premjer i minister oświecenia p. Janusz Jędrzejewicz w swem przemówił w Senacie nasz stan nauczycielski,

„W tej wojnie o oświatę„ wskrzeszona do samodzielnego bytu Polska znalazła się w przeolbrzymich trudnościach. W spadku po zaborcach oddziedziczyła przerażający stan analfabetyzmu. Gdy na przełomie XIX i XX stulecia walka z analfabetyzmem w Europie doprowadziła do tego, że ta ciemnota została w państwach cywilizowanych niemal doszczętnie wyrugowana — u nas polityka zaborców szła w kierunku wręcz przeciwnym ciemna, nie posiadająca umiejętności czytania i pisania masa była dla rządu zaborczego podatniejsza. niż oświecony obywatel. I dlatego wcale zaborcy nie tropili się wysokim odsetkiem analfabetyzmu na ziemiach polskich, a zarówno w zaborze rosyjskim jak i pruskim silnie stawiali tamy i przeszkody inicjatywie obywatelskiej na polu oswiaty.

Z chwilą uzyskania niepodległości zabrać się tedy musiano do naprawienia zaniedbań stulecia niewoli.

Ale — jakto scharakteryzował ostatnio premjer — w ciągu niemal jednego dnia, jednem pociągnięciem pióra w początkach naszej państwowości chcieliśmy rozbudować olbrzymi gmach szkolny, wprowadzić powszechność i bezpłatność nauczania. Jednak potraktowano tę sprawę bardzo teoretycznie, nie licząc się z możnością wykonania. Nie stać nas ani teraz ani jeszcze na szereg lat na wypełnienie tego programu. Nie mamy po prostu na to dość pieniędzy.

A jednak koło 41/2 miljona dzieci ogarnęło polskie szkolnictwo i nasza „walka o oświatę", walka z analfabetyzmem czyni stałe i piękne postępy.

Komu te sukcesy przypisać?

Tej właśnie „armji 100,000 oficerów w naszej wojnie o oświatę" — jak ją określa premjer Jędrzejewicz.

Sukcesy osiągane są tembardziej podziwu godne, gdy zważymy, że nasz nauczyciel żyje wśród bardzo ciężkich warunków pracy. Jest ona bowiem wysiłkiem nieraz ponad miarę, wysiłkiem, dokonywanym pod naporem siły motorycznej zapału i zamiłowania do zawodu.

Szef rządu w swem ostatniem przemówieniu wyraził też polskiemu nauczycielowi pełnię uznania, z wielkim podziwem odniósł się do tego pioniera kultury, zmagającego się z przeciwnościami, a jednak nie słabnącego w spełnieniu zaszczytnej misji.

A misja ta polega nietylko na samem dawodowem spełnianiu obowiązków, lecz również i na wielkiem zadaniu wyrównania tych braków psychice polskiej, które są spuścizną stuletniego stanu bezpaństwowości.

Przez odpowiednie programy i pouczenia nauczycieli — powiada szef naszego szkolnictwa — muszę żądać, aby nauczycielstwo pojęcia elementarne o stosunku obywatela do Państwa wkładało w głowy młodego pokolenia. A takie wychowanie państwowe nie stoi w sprzeczności z wychowaniem narodowem, ani z wychowaniem społecznem, ani religijnem.

Zapewne jest sprzeczne z doktryną, aby nauczyciel był wykładnikiem jakichś interesów klasowych, stanowych, czy partyjnych.

Ale o to właśnie chodzi, aby te naloty wyrugować na zawsze z naszej szkoły.

Nauczyciel polski to zrozumiał. Przyświeca mu obecnie jedna tylko tendecja wychować dla Państwa przyszłe pokolenie, oświecić jej wyrwać ze szpon ciemnoty.

Naczelna myśl wychowawcza, ustalona przez obóz twórczej pracy państwowej, toruje sobie coraz silniej drogę do dusz nauczycieli, do murów szkół naszych i do serc młodzieży szkolnej.

Spór o część Parku Wolności.

Od blisko 5 lat toczyła się sprawa pomiędzy Magistratem m. Pabjanic a Pabjanickim Klubem Strzelecko-Sportowym o część dzisiejszego parku Wolności (6 morgów) i znajdujące się na nim zabudowania.

Wymienione Towarzystwo opierało pretensje swoje na 30-letnim przedawnieniu, uważając siebie za następców 1) Pabjanickiego Stowarzyszenia Strzeleckiego, (Pabianicer Bürger Schützgülde) 2) Towarzystwa Strzeleckiego w Pabjanicach (Pabjanickoje Strełkowoje Obszczestwo) i 3) Bractwa Kurkowego.

Najbardziej istotnym momentem w toczącym się sporze było udowodnienie ciągłości prawnej pierwotnego Stowarzyszenia z roku 1852 pod nazwą „Pabjanicer Bürger Schützgülde" z następnemi stowarzyszeniami.

Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska gminy m. Pabjanic i nakazał oddanie w posiadanie Towarzystwu ziemi wraz ze znajdującemi się na niej zabudowaniami.

Wówczas adwokał p. Feliks Missala założył w imieniu gm. m. Pabjanic do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy w ubiegłym miesiącu po rozpatrzeniu tej sprawy, wyrok uchylił i przesłał do ponownego rozpatrzenia do Sądu Apelacyjnego.

W motywach orzeczenia Sąd Najwyższy uznał, „że słuszny jest zarzut obrazy art. 721 u. p. c., której Sąd Apelacyjny dopuścił się przez wadliwe umotywowanie zaskarżonego wyroku, mianowicie przez uznanie ciągłości prawnej pierwotnego stowarzyszenia „Pabjanicer Bürger Schützgülde z 1842 roku z następnemi wyżej wymienionemi stowarzyszeniami, pomimo, iż Sąd nie wykazał iżby ciągłość ta była stwierdzona treścią statutów późniejszych stowarzyszeń, przyczem Sąd nie wziął pod uwagę treści odpisu pisma Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Wojewody w Łodzi z dnia 30.IX.1930 r. (karta 108) o odmowie właściwej władzy naczelnej stwierdzenia w statucie takiej ciągłości, że powyższa okoliczność ma o tyle istotne znaczenie, iż Towarzystwo Strzeleckie w Pabjanicach, którego statut, jak Sąd stwierdził został zatwierdzony w 1910 roku, posiadało, co powód oświadczył wyraźnie w swej skardze powodowej, sporną nieruchomość miejską tylko do 1920 roku, nie mogłoby więc samo, ani jego następcy prawni, nabyć praw własności tejże nieruchomości na mocy 30-to letniego przedawnienia.

Z tych zasad Sąd Najwyższy zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z powodu obrazy artykułu 711 U. P. C. uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego w innym składzie Sędziów rozpozn. przekazuje.

Jak wynika z tych motywów, sprawa została całkowicie przesądzona na korzyść miasta Pabjanic.

Z Korporacji Tkaczy (Majstrów).

Od stu lat blisko do r. 1927 istniał w Pabjanicach Cech Majstrów Tkackich. W r. 1927 dekret Pana Prezydenta o utworzeniu Izb Rzemieślniczych nie objął tkactwa i skutkiem tego, organizacje tkaczy zmuszone były oprzeć swoje istnienie na odrębnych statutach, znajdujących podstawy prawne w przepisach o stowarzyszeniach.

Z tych względów Cech majstrów Tkaczy przekształcił się na Korporację Tkaczy (Majstrów) opracował odrębny statut, który uzyskał zatwierdzenie władz dopiero w roku 1930.

Do tego czasu przez okrągłe trzy lata działalność tej organizacji nie posiadała formalnych podstaw prawnych i może dlatego do tej gospodarki wkradło się wiele niewłaściwości.

W Zarządzie zasiadali ludzie, którzy nie wykazywali żadnych zainteresowań w kierunku kulturalno-oświatowym, a funduszami organizacji gospodarowali sobie bardzo lekko i swoiście. Biurowości w organizacji nie prowadzono.

W tymże 1930 r., t.j. po zatwierdzeniu przez władze statutu Korporacji Tkaczy, prezesem organizacji został wybrany p. Wendler.

Od tego okresu rozpoczęła się praca, mająca na celu uporządkowanie spraw organizacji. Wszystkie niedomagania natury finansowej zostały usunięte, urządzono lokal, oparkaniono 2 i pół morga ziemi, wreszcie zabrano się do pracy kulturalno-oświat.

Urządzono świetlicę w lokalu korporacji. W świetlicy tej zbiera się wieczorami, w niedzielę i święta po kilkadziesiąt osób, które słuchają audycji radjowych, czytają pisma i gazety, a tych świetlica posiada sporą ilość, wygłaszane są również referaty.

Zarząd Korporacji zabrał się również do uporządkowania Kasy Pogrzebowej istniejącej przy Korporacji.

Ponieważ kilku osobom z dawnego zarządu wytknięto wiele niewłaściwości jak np.: Członkowie zarządu kasy pogrzebowej pobierali za posiedzenia wynagrodzenie, co jest rzeczą niedopuszczalną i wysoce nieprzyzwoitą. Malkotenci, idąc za namową przeciwników politycznych prezesa Korporacji zorganizowali przeciwko niemu kompańję napastniczą, która w miarę zbliżania się wyborów do samorządu, przybiera na sile i stała się przyczyną kilku poważniejszych spraw sądowych. *K.*

Kongres Unji Zw. Zawodowych Pracowników Umysł.

Dnia 11 i 12 marca rb. obradować będzie w Warszawie w gmachu Zw. Handlowców (Sienna 16) Kongres Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Dnia 11 marca rb.: 1) Otwarcie Kongresu—przemówienia inauguracyjne. 2) Powitanie. 3) Wybory prezydjum. 4) Uchwalenie regulaminu obrad. 5) Wybór komisji mandatowei. 6) Referaty. 7) Sprawozdanie komisji mandatowej. 8) Sprawozdanie z działalności. 9) Sprawozdanie finansowe. 10) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 11) Wybory komisji Kongresu. 12) Obrady komisji. 13) Wybory władz.

Dnia 12 marca b.r.: 14) Obrady komisyj. 15) Sprawozdanie Komisyj, uchwalenie rezolucyj i wniosków. 16) Zamknięcie Kongresu.

Z Pabjanic wyjeżdża na Kongres Dyr. Ubezp. Społ. w Pabjanicach p. P. Goliński, oraz p. p. T. Nowak i A. Słomiński.

Około miljona dzieci polskich na obczyźnie, ulegających wpływom wynaradawiającej szkoły, czeka na naszą pomoc.

Proroctwo poetyckie.

Powstanie Listopadowe upadło! Niewiara wodzów zmarnowała wysiłek narodu i bohaterstwo żołnierza! Ten ostatni, okryty chwałą, zdobytą na polach Grochowa, Ostrołęki i Woli w pochodzie niemal triumfalnym przechodzi jesienią 1831 r. przez Niemcy, dążąc do Francji i Anglji. Wszędzie po drodze witany jest z niekłamanym entuzjazmem!

Te owacje i sympatje, okazywane żołnierzowi polskiemu przez narody europejskie, znalazły oddźwięk serdeczny i silny w ówczesnej poezji romantycznej. Znaną jest powszechnie i z niemieckiego świetnie na polski przetłomaczoną pieśń p. t. „Pułk Czwarty"—zaczynająca się od słów: „Walecznych tysiąc opuszcza Warszawę"... Do dziś dnia pieśń ta jest popularną.

We francuskiej, angielskiej i innych poezjach znajduje się wiele utworów, opiewających bohaterstwo żołnierza polskiego.

Taki stan rzeczy wywołał wielkie niezadowolenie w Petersburgu. Car-despota, krwawy i brutalny Mikołaj I uczynił różne dyplomatyczne zabiegi—by one owacje dla Polaków ustały. Do wściekłości doprowadza go wiadomość, że maleńka Belgja, po świeżo uzyskanej i wywalczonej niepodległości—powierza organizowanie swej nowopowstałej armji — polskim oficerom z generałem Skrzyneckim na czele. Belgja nie ulękła się gróźb carskich, przez zemstę Mikołaj nie chciał uznać niepodległości Belgji; nastąpiło to dopiero za Aleksandra II po wymarciu polskich instruktorów.

Mikołaj, nie mogąc wiele zdziałać na drodze dyplomatycznej, postanowił użyć również i poezji celem poniżenia Polaków, a podniesienia autorytetu Rosji. Wydał więc rozkaz największemu poecie rosyjskiemu Aleksandrowi Puszkinowi, by napisał stosowny utwór poetycki.

Puszkin, wielkiej miary poeta (przyjaźnił się z Mickiewiczem i wysoce cenił naszego wieszcza) ale jako człowiek swej epoki—pół-liberał półrewolucjonista (naraził się carowi i był jakiś czas deportowany na Kaukaz)—jednocześnie zajmował stanowisko nadwornego poety. Jako taki był służalcem za pieniądze i pochlebcą tyrana. Przedewszystkiem jednak z pojęć, systemu myślenia był rosjaninem, wychowanym w duchu bizantyjsko-mongolskim.

Puszkin bezzwłocznie wykonując rozkaz carski, napisał wiersz p. t. „Oszczercom Rosji". W wierszu tym odmawia on prawa narodom Zachodu mieszania się i wglądania w swary i spory „stare domowe" Słowian między sobą. W dumnem przeświadczeniu o niepożytej potędze Rosji—wygłasza zdanie, przytoczone poniżej w wolnym przekładzie:

„Lecz kto ustąpi w nierównym boju?
„Chełpliwy lach, czy wierny rus?
„Słowiańskie strumyki wsiąkną w [morze rosyjskie?
„Czy też ono wyschnie?"

Od chwili, w której Puszkin z głębokiem przeświadczeniem prorokował zagarnięcie i wchłonięcie wszystkich słowian przez morze rosyjskie—upłynęło lat sto!

I cóż się okazało? Strumyki słowiańskie, które w latach 30—40 ubiegłego stulecia znajdowały się wszystkie pod obcem jarzmem tureckiem i austrjackiem, zamieniły się w duże samodzielne rzeki, niezmierzające jednak ku morzu rosyjskiemu. Jugosławja Czechosłowacja, Bułgarja są państwami niepodległemi i pragnie każde z nich żyć własnem odrębnem życiem.

Polska zaś, która nigdy nie była strumykiem, lecz wielką rzeką, jedynie łożysko jej znajdowało się czas jakiś we władaniu trzech sąsiednich drapieżnych i zachłannych mocarzy, zrzuciwszy jarzmo wraże, zajęła ponownie przynależne jej mocarstwowe stanowisko wśród państw Europy!

Morze rosyjskie zaś, które spienionemi falami zalewało wyniosłe lądy cywilizacji zachodniej—uspokojone—wróciło niemal do naturalnych swych granic, posiadając nadal mielizny bezludne w azjatyckich swych obszarach.

Obecnie, po burzy dziejowej Rosja wchodzi na nowe tory. Państwo Waragów, Tatarów i sprusaczonych pseudo Romanowych upadło bezpowrotnie! Rosja była potęgą militarną obcych jej żywiołów; nigdy zaś nie miała charakteru państwa narodowego. Lud rosyjski był trzymany w bezwzględnej ciemnocie, odsunięty od wszelkich spraw państwowych. Rząd znienawidzony i nienawidzący tłumu szarego, budował gorzelnie dla wytwarzania wódki po wsiach, a zaś po miastach—więzienia! Stąd bunty stałe od Stienki Razina, Pugaczowa—aż do ostatniej rewolucji, już za naszych czasów, która obaliła i w krwi zatopiła ustrój caratu i sam carat!

Dziś Państwo, którego stolicą jest „białokamienna" Moskwa — oficjalnie nie nosi nawet imienia Rosji —jest to Związek Zjednoczonych Republik Socjalistycznych.

O ile naród rosyjski w nowych warunkach rozwoju ocknie się z wiekowego uśpienia i zdoła zrzucić z siebie grube warstwy pokostu bizantyjsko-mongolskiego, a wchłonie i przyswoi cywilizację pogardzanego dawniej „zgniłego Zachodu"—to stanie się państwem narodowem na modłę europejską.

Duma i pycha prorocza Puszkina leży w gruzach, jak i carskie samowładztwo i związana z tem zaborczość.

Na Miłości zaś oparte proroctwa Mickiewicza—w stosunku do Polski—spełniły się całkowicie.

Jest więc nadzieja, że i odnośnie do narodu rosyjskiego również się spełnią. Chwila ta, zdaje się, jest już niedaleka.

Naród rosyjski, przebudzony i odrodzony na łacińskiej kulturze—stanie w szeregu wielkich i twórczych czynników—opierając się na wolności jednostki, podporządkowanej prawom państwowym, zdążającym do pracy dla dobra całej Ludzkości.

Wtedy to wypełni się, tak wzniośle przez Mickiewicza przedstawione w „Dziadach" widzenie księdza Piotra, a które głosi wyraźnie i stanowczo w stosunku do narodu rosyjskiego:

„On jeden poprawi się i Bóg mu przebaczy!"

Marjan Jurakowski.

Komitet Bezrobotnych Pracowników Umysłowych pracuje.

W dniu 1 marca r.b. w lokalu Zw. Zaw. „Praca" odbyło się ogólne zebranie Komitetu Bezrobotnych Pracowników Umysłowych, na którem dokonany został wybór nowego składu zarządu.

W toku dalszych obrad, zebrani w liczbie 58 członków domagali się od nowego zarządu, aby ten, wszczął energiczniejszą akcję, którąby w swych skutkach przyczyniła się do podniesienia i polepszenia stanu materjalnego członków Komitetu Bezrobotnych Pracowników Umysłowych.

Z uwagi na to, że bezrobotni pracownicy umysłowi znajdują się ostatnio w rozpaczliwych warunkach materjalnych, zarząd po wysłuchaniu przemówień członków, — przyrzekł ze swej strony wziąć się energiczniej do pracy, by tą drogą znaleźć jaki kolwiek sposób przyjścia z pomocą, chociażby tym członkom, którzy już są od dłuższego czasu bez pracy i są obarczeni liczną rodziną.

W tym celu, zarząd na swym pierwszem posiedzeniu powziął szereg uchwał, zmierzających w kierunku urządzenia róznego rodzaju imprez, z których dochód, tak w gotówce, jak i w naturze — przeznaczony zostanie, na samo-pomoc dla swych członków.

Zarząd Komitetu Bezrobotnych Pracowników Umysłowych jest przeświadczony, że warunki materjalne, w jakich żyją obecnie bezrob. pracownicy umysłowi, są miejscowemu społeczeństwu dość dobrze znane, z tego też powodu ma niezłomną nadzieję i liczy na to, że każda impreza urządzona staraniem Komitetu—spotka się ze strony miejscowego społeczeństwa z jak największą życzliwością i ofiarnością na korzyść bezrobotnej inteligencji.

Komitet Bezrobotnych Pracowników Umysłowych.

Z Oddziału P. C. K. w Pabjanicach.

Oddział P. C. K. w Pabjanicach niniejszem podaje do wiadomości, iż w dniu 10 lutego b. r. w salach Szkoły Rzemiosł odbył się Bal Maskowy, który zgromadził 181 osób. Czysty zysk z balu *wyniósł 1012 zł. 50gr.*

Zarząd Oddziału składa tą drogą serdeczne podziękowanie Zarządowi Miasta, Dyrekcji Szkoły Rzemiosł, administracjom fabryk, zakładom, instytucjom i osobom, które bezinteresowną pracą umożliwiły postawienie imprezy na wysokim poziomie oraz Ofiarodawcom, którzy łaskawie złożyli dobrowolne ofiary na bufet, oraz uczestnikom za łaskawy udział w zabawie.

Tekst Nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

6)

56. Organizację administracji rządowej określa dekret Prezydenta Rzeczypospolitej.

57. Stosownie do podziału Państwa na obszary administracyjne powołuje się do urzeczywistnienia zadań administracji państwowej w zakresie potrzeb miejscowych samorząd wojewódzki, powiatowy i gminny. Nadzór nad działalnością samorządu sprawuje Rząd przez swoje organa lub przez organa samorządu wyższego stopnia.

58. Dla poszczagólnych dziedzin życia gospodarczego powołuje się samorząd gospodarczy obejmujący izby rolnicze, przemysłowo-handlowe, rzemieślnicze, pracy, wolnych zawodów oraz inne zrzeszenia publiczno prawne. Do rozważań zagadnień, dotyczących całokształtu życia gospodarczego, opinjowania o projektach ustaw gospodarczych tudzież harmonizowania poczynań w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego —może być ustawą powołana Naczelna Izba Gospodarcza. Nadzór nad działalnością samorządu gospodarczego sprawuje Rząd przez powołane do tego organa.

XI. KONTROLA PAŃSTWOWA.

59. Do kontroli pod względem finansowym gospodarki Państwa oraz związków publiczno-prawnych, badania zamknięć rachunków Państwa, przedstawiania Sejmowi corocznie wniosków o absolutorjum dla Rządu — powołuje się Najwyższą Izbę Kontroli opartą na zasadzie kolegjalności i niezawisłości członków jej kolegjum. Najwyższa Izba Kontroli jest niezależna od Rządu. Prezydent Rzeczypospolitej mianuje i odwołuje Prezesa Najwyższej Izby Kontroli a na jego wniosek i z jego kontrasygnatą mianuje i odwołuje członków jej kolegjum. Prezes Najwyższej Izby Kontroli jest za sprawowanie swego urzędu odpowiedzialny według zasad ustalonych dla odpowiedzialności ministrów.

XII. STAN ZAGROŻENIA PAŃSTWA.

60. W razie zagrożenia Państwa z zewnątrz jak również w razie rozrachunków wewnętrznych lub rozległych knowań o charakterze zdrady stanu, zagrażających ustrojowi lub bezpieczeństwu państwa albo bezpieczeństwu obywateli — Rada Ministrów za zezwoleniem Prezydenta Rzeczypospolitej zarządzi stan wyjątkowy na obszarze całego Państwa lub części zagrożonej. Zarządzenie takie będzie przesłane do Sejmu w ciągu siedmiu dni od ogłoszenia. Jeżeli Sejm jest rozwiązany, zarządzenie o ogłoszeniu stanu wyjątkowego będzie złożone nowoobranemu Sejmowi na pierwszem posiedzeniu. Sejm może zażądać uchylenia zarządzenia. Wniosek taki nie moze być głosowany na posiedzeniu, podczas którego został zgłoszony. Jeżeli Senat wypowie się za uchwałą Sejmu—Rząd niezwłocznie uchyli zarządzenie. Ogłoszenie stanu wyjątkowego daje Rządowi prawo zawieszenia na czas trwania tego stanu swobód obywatelskich oraz możność korzystania z uprawnień szczególnych, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym.

61. W razie konieczności użycia sił zbrojnych do obrony Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny na obszarze całego Państwa lub jego części. Podczas trwania stanu wojennego Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo, bez upoważnienia Izb Ustawodawczych, wydawać dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego, z wyjątkiem zmiany Konstytucji przedłużyć kadencję Sejmu do czasu zawarcia pokoju oraz otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach dostosowanych do potrzeb obrony Państwa, jak również powoływać do rozstrzygania spraw wchodzących w zakres działania Izb Ustawodawczych, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie, wyłonionym przez te Izby w głosowaniu stosunkowem.

W czasie trwania stanu wojennego Rząd korzysta z uprawnień, przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym a nadto z uprawnień szczególnych, określonych ustawą o stanie wojennym.

XIII. ZMIANA KONSTYTUCJI.

62. Zmiana Konstytucji może być dokonana z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu lub 1/4 ustawowej liczby posłów. Wniosek postawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej może być głosowany tylko w całości i bez zmian lub ze zmianami, na które Rząd imieniem Prezydenta Rzeczyoospolitej wyrazi zgodę, Ustawa zmieniająca Konstytucję z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej wymaga zgodnych uchwał Sejmu i Senatu, powziętych zwykłą większością głosów; z inicjatywy zaś Rządu lub Sejmu—zgodnych uchwał, powziętych większością ustawowej liczby posłów. Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni od otrzymania ustawy, zmieniającej Konstytucję zwrócić ją Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej niz na następnej kadencji Jeżeli Izby Ustawodawcze uchwalą ponownie ustawę bez zmian—Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi jej moc i zarządzi ogłoszenie, chyba że rozwiąże Sejm i zarządzi odnowienie Senatu w pełnym składzie.

XIV. DZIEDZINY NIE OBJĘTE ZMIANĄ KONSTYTUCJI.

63. Art. 99, 109 — 118 i 120 Konstytucji 17 marca 1921 roku zachowują swą moc.

KONIEC.

Ś. p. Juljan Smulikowski.

W dniu 5 marca r. b. zmarł w Warszawia ś.p. Juljan Smulikowski, poseł na Sejm, wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, członek Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.

S. p. Juljan Smulikowski — to świetny organizator i wybitny polityk. Od zarania Niepodległości naszego państwa niestrudzenie pracował nad postawieniem na możliwie najwyższym poziomie szkolnictwa powszechnego, walczył lata całe o jednolity ustrój szkolnictwa, rozbudowywał Związek Nauczycielstwa Polskiego, będąc jego faktycznym kierownikiem, pracował nad doprowadzeniem stanowiska służbowego i społecznego nauczyciela do wysokiego poziomu.

Nieoczekiwana śmierć ś.p. Smulikowskiego pogrążyła nauczycielstwo w głębokim żalu, utraciło bowiem wybitnego wodza swojego i to w tym momencie, kiedy szkolnictwo powszechne wraz z nauczycielstwem przeżywa bardzo ciężki okres.

Jeszcze w miesiącu grudniu roku ubiegłego używał ś.p. Smulikowski wszystkich środków, by przekonać odpowiednie czynniki i niedopuścić do obniżenia już nad wyraz skromnego uposażenia nauczycielstwa. Gdy Jego zabiegi nie odniosły pożądanego skutku, zgnębiony moralnie i złamany fizycznie wyjechał do Krynicy, szukać ratunku dla swego zdrowia, lecz już nie znalazł go.

Odszedł, ale szlachetna, nieskazitelna, bezinteresowna i pełna poświęcenia Jego postać pozostanie przez długie lata drogowskazem dla nauczycielstwa związkowego.

W czwartek, dnia 8 b.m. odbył się pogrzeb ś.p. posła Smulikowskiego.

W pogrzebie wziął udział p. premjer Jędrzejewicz, pułk. Sławek, p. Prystor i wielu innych wysokich dygnitarzy. P. Premjer udekorował w kościele trumnę komandorją Polonii Restituta. Las sztandarów i tłumy publiczności odprowadziły zwłoki ś. p. Smulikowskiego na cmentarz powązkowski. Nad grobem przemawiali p. premjer Jędrzejewicz, puł. Sławek i wiceprezes Zw. Naucz., p. Nowicki.

Nauczycielstwo pabjanickie na pogrzebie reprezentował p. J. Sajda.

Ze Związku Rezerwistów.

W dniu 3 marca 1934 r. w lokalu własnym (Łaska 61) odbyło się Ogólne Roczne Zebranie Związku Rezerwistów Koło w Pabjanicach.

Przy obecności zapełnionej po brzegi sali przez członków, zebraniu przewodniczył prezes B.B.W.R. p. dr. Witold Eichler. Związek Rezerwistów w ciągu ostatniej kadencji, rozszerzył działalność do maximum swego wysiłku, co wynikło ze szczegółowego sprawozdania zarządu. które streścił prezes Związku p. Denhof Gołogowski i pozostali członkowie zarządu a mianowicie: na 1.X. 1933. roku było 111 członków — obecnie liczba ta wzrosła do 425, została otwarta świetlica, oraz bibljoteka (400 dzieł) zakup radja i fortepianu, utworzona sekcja chóralna, dramatyczna, orkiestra licząca 25 osób, oraz zmiana lokalu, który swym obszernym rozmiarem umożliwił intensywną pracę Związku.

Do now. Zarządu wybrani zostail jednogłośnie p.p. Denhof-Gołogowski, (Prezes) W Smiałkowski, J. Raczyński, A Jakubowski, K. Adamkiewicz, B. Jaroszka i J. Brożyński; do Komisji Rewizyjnej — p. Dyrektor P. Goliński, Jurakowski, Naugebauer, Missala, Urbaniak.

W zebraniu uczestniczyli prezes i Komendant Okręgu Związku Rezerwistów p. Hipolit Piątkowski, który w dłuższym referacie podkreślił obecne znaczenie Związku — dla państwa oraz prezes powiatowy p. Ostrowski Mieczysław.

Po ukonstytuowaniu się zarządu, ponownie został wybrany jednogłośnie prezesem Koła p. Denhof-Gołogowski, który równocześnie sprawuje czynność Komendanta Powiatowego Z. R.

Praktyczne wskazówki
dla budujących domy mieszkalne.

(Dokończenie).

W pierwszym artykule, dotyczącym praktycznych uwag dla budujących mówiliśmy o wykonaniu fundamentów, ścian i podłogi. W dalszym ciągu kilka słów o stropach.

Najczęściej w domach mieszkalnych zakładane są stropy drewniane. Belki drewniane o przekroju podłużnym nie powinny być zasłabe gdyż zwykle strop taki początkowo nieobliczony na obciążenie przy wykonaniu użytkowego poddasza lub nadbudowy piętra belki muszą dzwigać ciężary, które nie były brane pod uwagę przy rozpoczęciu budowy.

Dlatego też często spotykamy w domach mieszkalnych zagięte sufity, powstałe na skutek powyginania się belek pod ciężarami. Końce belek spoczywają na murach, muszą być owinięte papą lub impregnowane dla zabezpieczenia drzewa od wilgoci znajdującej się w murach, prócz tego na końcach belek należy umocować ankry żelazne belkowowe dla usztywnienia konstrukcji. Polepa układana na wsuwance powinna być z suchej gliny i dobrze jest przysypać ją suchem wapnem dla wchłaniania wilgoci. Należy unikać wpuszczania końców belek w otwory kominowe czy wentylacyjne co zresztą zabronione jest przepisami budowlanemi.

Dach musi posiadać konstrukcję mocną, gdyż na skutek przewiewów w poddaszach oraz silnych wiatrów powstają wstrząsy, które często deformują dach i powodują jego niszczenie. Płaszczyzny dachowe powinny być nakryte papą podwójną, klejoną, żeby zabezpieczyć dach od zacieków, gdyż woda z zacieków bardzo szybko niszczy drzewo.

Dach kryty dachówką wymaga konstrukcji silnej, przyczem łączenia dachówek od spodu powinny być zafugowane, ażeby zabezpieczyć od przedostania się silnego wiatru, który rozluźnia dachówki i powoduje częste pękanie ich.

Przy wysokich pochyłych dachach, na poddaszach w murach kominowych powinno się urządzić otwory kominowe zamykane dźwiczkami dla czyszczenia kominów, w ten sposób zabezpiecza się dach od zniszczenia.

Dla uzupełnienia uwag ogólnych podam jeszcze kilka szczegółów dotyczącycn robót wewnętrznych.

Bardzo często ze względów oszczędnościowych wykonuje się wewnątrz budynku ściany przedziałowe grubości do 10 cm. z cegły t. zw. 3" (trójki), Ścianka taka musi być wykonana na listwach leżących grub. 7x7 cm. przyczem w miejscach gdzie mają być drzwi należy ustawić stojące słupki również 7x7 cm. od podłogi do sufitu dla umocowania futryny drzwiowej. Jeżeli nie założymy słupków pionowych wówczas futryna będzie odchodzić od ścianki i tynk stale będzie odlatywał przy drzwiach.

Okna powinno się wykonywać skrzynkowe t. zn. otwierane do środka, ponieważ takie okna są praktyczniejsze i wygodniejsze. W oknach futrynowych skrzydła otwierają się na zewnątrz i narażone są na niszczenie przez deszcze i wiatry, oraz niewygodne są do mycia, malowania i t. d.

Należy zwracać uwagę by skrzydła okienne były z drzewa stolarskiego grubości 5 cm. nie cieńsze, gdyż łatwiej się krzywią i skręcają.

Drzwi praktyczniej jest wykonać jednoskrzydłowe, aniżeli 2-u skrzydłowe, które zajmują więcej miejsca są droższe, a zresztą otwiera się zwykle tylko jedna połówka.

Tynkowanie ścian i sufitów należy wykonywać wtedy, gdy mury dostatecznie przeschną, Najlepiej tynkować ściany następnego roku, o ile budynek wznosi się na wiosnę i zależy na szybkim wykonaniu to przy ścianach z próżnią powietrzną tynkować można pod koniec lata.

Nie należy nigdy tynkować wybudowanego domu drewnianego tego samego roku, ani następnego ponieważ drzewo wysychając osiada przez dłuższy czas i może spowodować pęknięcia.

Do tynkowania należy używać wapna kilkumiesięcznego dobrze zlasowanego, świeże wapno użyte do tynku pęka i rozsadza pozostawiając otwory.

Dla dobrego nagrzania pomieszczeń, każdy pokój musi mieć swój odpowiedni piec, przyczem piec należy ustawiać na sklepieniu ogniotrwałem, nigdy na podłodze.

Również każde pomieszczenie zwłaszcza kuchnia i sypialnia powinny mieć w ścianach kanały wentylacyjne dla odprowadzenia pary i wilgotnego zużytego powietrza, które dla otoczenia i budynków są szkodliwe.

Trudno w krótkim streszczeniu omówić wszystkie sprawy związane z budownictwem, omówiłem najważniejsze zagadnienia zrozumienie których powinno być dostępne dla każdego budującego dla siebie dom mieszkalny. Lepiej jest wcześniej dowiedzieć się jak należy budować aniżeli później debatować jak zło naprawić.

W budownictwie jak i w innych dziedzinach technika wykonania jak i postęp w rozstrzyganiu życiowych zagadnień idą ciągle naprzód.

Bardzo ciekawie rozwiązuje się dziś usytuowanie pomieszczeń wewnętrznych, oświetlenie dzienne i elektryczne, rozkład i umieszczenie drzwi, wstawianie szafek ściennych dla zmniejszenia ilości mebli, ogrzewanie i t. d. na te rzeczy niema szablonu i w każdym wypadku inaczej wszystko się rozwiązuje. Jeżeli więc ktoś nosi się z zamiarem budowania, powinien dobrze poinformować się u osób kompetentnych, fachowców i praktyków, o rzeczach przekraczających jego kompetencje, rozważyć wszystkie zagadnienia i później wziąć się do wykonania, bo fakt zakupienia tanio cegły, wapna drzewa, i t. p. nie daje jeszcze gwarancji, że dom będzie dobrze wykonany.

Inż. St. Kowalski.

Zebranie Rady Powiatowej
Zw. Straży Pożarnych.

W związku z uznaniem przez Radę Ministrów Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej za stowarzyszenie wyższej użyteczności, Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Łasku, postanowił na dzień 25 lutego 1934 r. zwołać posiedzenie Rady Powiatowej na godz. 10 rano do sali gimnastyczno-sportowej w Łasku przy ul. Marszałka Piłsudskiego.

Punktualnie o godz. 10.30 prez. Tymcz. Oddziału Pow. Zw. Straży Pożarnych Rzp. Polskiej Druh Wallas J. notarjusz, z Pabjanic otwierając obrady Rady Powiat. powitał w krótkich słowach przedstawicieli następujących instytucyj:

1) Starosty Pow. w Łasku p. Nowierskiego, 2) Komend. Garn. Łask ppłk. p. Rychalskiego S., 3) Burmistrza miasta i prezesa pow. Związku Strzeleckiego w osobie p. W. Brzezińskiego, 4(prezesa P.C.K w Łasku p. dr. Z. Jankowskiego, oraz 76 przedstawicieli z pow. łaskiego. reprezentujących 52 straże.

Przewodniczącym zebrania wybrany został jednogłośnie druh Wallas Jan. Na sekretarza zebrania powołany został druch B. Renkowski.

Zgodnie z wnioskiem Druha Wallasa J., zebrani jednogłośnie uchwalili wysłać telegram do Pana Wojewody Łódzkiego, zapewniając o stałej współpracy we wszystkich poczynaniach Państwa.

Druh S. Jachowicz odczytał w całości statut Zw. Straży Pożarnych Rzp. Polskiej, który jest ogłoszony w Gazecie Strażackiej z dnia 24-go grudnia 1933 r. za Nr. 24.

Następnie druh B. Renkowski, sekretarz zebrania, odczytał wyczerpujące sprawozdanie z działalności Zarządu Straży za czas od dnia 26-go maja 1933 r. do dnia 24-go lutego 1934 r.

Zkolei zdał sprawozdanie druh M. Zajdler, młodszy instruktor pow. za okres pracy świej od dnia 1 maja 1933 r. do dnia 1 stycznia 1934 r., podając następnie rozplanowanie prac na rok 1934-35.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdał druh W. Boniski, które przyjęte zostało do zatwierdzającej wiadomości.

Prezesem Rady Powiatowej wybrany został przez aklamację druh Wallas Jan.

Na prezesa Oddziału Powiatowego Zw. Straży Pożarnych Rzp. Polskiej w Łasku jednogłośnie powołano Druha S. Michalskiego.

Członkami Zarządu Oddz. Pow. wybrani zostali większością głosów:

E. Pączkiewicz, nacz. O.S.P. w Pabjanicach, S. Jachowicz, nacz. Sędziejowickiej O.S.P., F. Lachowicz, nacz. Dłutowskiej O.S.P., S. Westerski, prezes Pabjanickiej O.S.P., W. Boniński, nacz. Dobrońskiej O.S.P., B. Renkowski, gosp. Łaskiej O.S.P.

Zastępcami członków Oddz. są:

S. Sałaciński, nacz. Łaskiej OSP F. Bliźniewski prezes Przatowskiej O.S.P.

Delegatami na Radę Wojewódzką na rok 1934-35 wybrani zostali:

Wallas J.—prezes Rady Pow., Michalski S. — prezes Oddz. Pow., Pączkiewicz E. — nacz. Pabjanickiej O.S,P., Jachowicz S.—nacz. Sędziejowickiej O.S.P.

Skład Komisji Rewizyjnej na rok 1934-35:

Niewiadomski J.— Pisarz Wydz. Hipotecznego w Łasku, Wojtacki J.— Sekretarz Wydz. Pow. w Łasku, Rudecki A.—Sekretarz Zarządu Gminy Buczek.

Zastępcy:

Fr. Fraszka i M. Kłys.

Budżet na rok 1934-35 uchwalony został tak w przychodach jako też i rozchodach w sumie zł. 7.171.—.

Walne Zgromadzenie P.C.K. w Pabjanicach.

W dniu 19 lutego b. r. odbyło się doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Pabjanickiego Oddz. P.C.K.

Na powyższem Zgromadzeniu zilustrowana została działalność Zarządu Oddziału za rok 1933. Stan kasy na dzień 31. XII. 1933 rok wynosił złotych 3. 634 gr. 22. Bilans na dzień 31.XII. 1933 r. zł. 17.164 gr.92 Budżet na rok 1934 zł. 7.820.

Na posiedzeniu Zarządu Oddz. P. C. K. w Pabjanicach w dniu 28 lutego b. r. Zarząd ukonstytuował się jak niżej:

p. dr. Manitius Stefan — prezes, p. Botner Teodor — wice-prezes, p. Sokołowski Leszek — wice-prezes, pan Hans Bolesław — skarbnik, p. Faust Bernard — zastępca skarbnika, p. Januszewicz Mieczysław — sekretarz p. Jabłońska Zofja — zastępca sekretarza. Członkowie Zarządu: p.p. Goliński Paweł, Kasperkiewicz Józef, Manitiusowa Władysława, Dr. Piotrowski Walenty, Raszpla Władysław, Dr- Szulc Józef, Szefer Stanisław i Weinstein Gerszon.

Sprostowanie.

W związku z art. w Nr. 9 Gazety Pabjanickiej p.t. „Walka z partactwem dentystycznem", dowiadujemy się, że p. A. Kowadło, uprawniony techn. dentystyczny posiada prawo wprawiania zębów sztucznych, i po udowodnieniu tego, Komisarjat Pol. Państw. zwrócił p. Kowadle zakwestjonowane narzędzia.

II-gie Kino dźwiękowe Miejskie NOWOŚCI

Czwartek, piątek, sobota i niedziela
NADZWYCZAJNY PODWÓJNY PROGRAM.

Najnowsza kreacja wielkiego „Czempa".
Wallace Beery, Karen Morley, Ricardo Cortez
w arcydziele Metro-Goldwyn-Mayer p. t.
SERCE OLBRZYMA

Egzotyczna para kochankow: AHMANG i SAI-YU w filmie z życia poławiaczy pereł reżyserji Wazda Wingga p. t.
SAMARANG
Miłość wśród mórz południowych! Dramatyczna walka z rekinem.

Kino Miejskie „OŚWIATOWE".
DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH.
Najpotężniejszy film świata! Arcydz. w realiz. genjaln. reż. Cecila B. De Millea.
W CIENIU KRZYŻA
Film przedstawiający życie i męczeństwo pierwsz^ch chrześcjan w katakumbach. Pożar Rzymu z rozkazu szalonego Nerona
W ROLACH GŁÓWNYCH:
CLAUDETTE COLBERT
i HARLES LANGHTON.
oraz

ELISSA LANDI

FREDERIC MARCH

KRONIKA.

Powołanie Komisji Rewizyjnej.

Tymczasowy Zarząd Miejski w Pabjanicach, powołał Komisję Rewizyjną w składzie: Dyr. L. Sokołowskiego, Dyr. P. Golińskiego i P. H. Słominskiego.

Wyjazd Pana Komisarza Rządowego do Warszawy.

W poniedziałek 12 b.m. wyjeżdża Pan Kom. R. Jabłoński do Warszawy, celem podpisania umowy z Funduszem Pracy.

Wojewódzka Komisja w Pabjanicach.

W dniu 8 b. m. zjechała do Pabjanic do Tym. Zarządu Miejskiego Wojewódzka Komisja w składzie: Naczelnika Urzędu Jelinka, Nacz. Wydz. Komun.—Budowlanego inż. Szczygła, Kierownika Oddz. Budowlanego Inż. Porczyńskiego w sprawie ustalenia programu robót sezonowych. Ustalono że na robotach miejskich, zatrudnionych zostanie około 800 osób, przy robotach prowadzonych przez Urząd Ziemski (regulacja Dobrzynki) zatrudn. około 100 osób i na robotach drogowych pow. Łaskiego około 150 osób. Istnieje prócz tego możliwość zatrudnienia około 100 bezrob.-samotnych przy regulacji rzeki Warty. Z ramienia Starostwa brał udział w Konfer. Komitetu Pan Starosta Magister Łazarski i powiatowy inż. Gałązka z ramienia miasta Kom. Rząd. R. Jabłoński i inż. miejski Kowalski, i przedstawiciel Wydz. Rolnictwa i Reform Rolnych przy Województwie.

Ustalono, że roboty rozpoczną się w następujących terminach: 1) początek kwietnia, 2) połowa kwietnia, 3) początek maja, 4) połowa maja, zależnie od rodzaju robót. Jako minimum zatrudnienia przewiduje się na kwiecień 500 osób, na maj 900 i na czerwiec 1250 osób.

Z Koła Polonistów przy Państw. Gimn. Męskiem w Pabjanicach.

Z okazji setnej rocznicy „Pana Tadeusza" Koło Miłośników Literatury Pięknej i Języka Polskiego urządza w niedzielę, dnia 11 marca o g. 11-ej w kinie „Luna" poranek ku czci ukochanego wieszcza — Adama Mickiewicza.

Komitet Organizacyjny gorąco zaprasza wszystkich tych, którym Mickiewicz jest znany i bliski.

Wejście 10 i 20 gr.

Z „Legjonu Młodych".

W związku z wyborem Komendanta, ustalono nowy skład komendy do której weszli leg.:

Serednicki Z.—szefostwo pracy zewnętrznej, Pawlikowski M.— szefostwo pracy wewnętrznej, Baranowski K.—sekretarjat i skarb, Sumiński Z.—dział kulturalno-rozrywkowy i sport, Szeferówna I.—referat kobiecy, Bartchmuss M.—prasa i propaganda.

* * *

Dnia 7 b.m. leg. Taberski wygłosił zajmujący referat na temat konstytucji 3-go Maja. Po referacie leg. Pawlikowski przeprowadził analogję między tym aktem z przed przeszło 150 laty, a najnowszą konstytucją z dnia 26 stycznia 1934 r.

* * *

W najbliższą środę dnia 14 bm. —„Zywa Gazeta".

Z życia Zw. Strzeleckiego.

Zarząd Z. S., pragnąc dać możność społeczeństwu wyrażenia swych uczuć żywiołowych dla Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu imienin Dostojnego Solenizanta, rozsprzedaje nalepki z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego i datą 19 marca, w cenie 10 gr. za sztukę, do naklejania na szyby okien, wystawowe i t. d.

Wierzymy, że akcja nasza spotka się z przychylnem przyjęciem społeczeństwa i w dniu 19 marca prócz flag narodowych, ujrzymy każdą szybę oklejoną nalepką z wizerunkiem Marszałka

ZARZĄD.

Dwie sprawy karne p. E. Sławińskiego.

Dnia 28 lutego r.b. w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbyła się rozprawa karna przeciwko oskarżonemu Edwardowi Sławińskiemu redakt. „Prawdy Pabjanickiej" z oskarżenia o oszczerstwo w druku przez p. B. Nowaka.

Sąd po rozpoznaniu sprawy uznał E. Sławińskiego winnym tego, że dopuścił się występku z art. 255 K,K. zatwierdzając wyrok Sądu Okręgowego, skazujący go na jeden miesiąc aresztu, 50 zł. grzywny i ogłoszenie wyroku w czasopismach.

Dnia znów 7 marca r.b. odbyła się w Sądzie Grodzkim rozprawa karna przeciwko temuż E. Sławińskiemn o to. że w stanie nietrzeźwym wyraził się pod adresem post. Pol. Państw. w sposób nieprzyzwoity i nienadający się do druku.

Sąd po wysłuchaniu stron uznał winę oskarżonego za udowodnioną i skazał Sławińskiego na jeden miesiąc aresztu.

Komunikat Zw. Oficerów Rezerwy.

Zarząd Zw. Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości członków Zw., że w dniu 24 marca r.b. odbędzie się Doroczne Ogólne Zebranie w lokalu Federacji, Zamkowa 1, o godz. 19-ej w I terminie i o godz. 19.30 w II terminie.

Każdy z członków otrzyma oddzielne zawiadomienie wraz z porządkiem dziennym.

Kradzieże.

Dnia 1 marca r. b. z mieszkania Kanwiszera Rudolfa w Ksawerowie dokonano kradzieży zegara-budzika, której dokonał niejaki Pęczkowski Antoni z Rudy Pabjanickiej. Po wymienionej kradzieży — poszkodowany natychmiastowym pościgiem ujął Peczkowskiego w Pabjanicach wraz z ukrytym pod odzieżą zegarem. Sprawę kradzieży poszkodowanego przekazano władzom sądowym.

* * *

Dnia 3 marca r.b. z mieszkania Grabowskiej Anieli przy ul. Rocha 19, skradziono palto damskie. Kradzieży wg. słów poszkodowanej dokonali wędrujący żebracy. Dochodzenie w toku.

* * *

W dniu 7 marca r.b. z magazynu Państw. Monopolu Spirytusowgo przy ul. Zankowej 58, dokonano kradzieży 100 butelek 1 litrowych i 405 pół litrowych wódki Dochodzenie w toku.

Sprzedaję jaja zarodowe
po kurach Leghornach amerykańskich (białych)
Nabywać można: w Pabjanicach, ul. Zamkowa 51 (w handlu win i wódek)
R. JERKE.

Dodatkowa pomoc dla bezrobotnych.

Wojewódzki Komitet Funduszu Pracy wyasygnował na ręce p. starosty pow. Łazarskiego sumę zł. 3 tys. z których będzie wydana dodatkowa pomoc najwięcej potrzebującym bezrobotnym w dn. 19 marca r.b. Dowiadujemy się że niezależnie od tego przydzielona będzie specjalna dotacja dla bezrobotnych na święta Wielkiej Nocy.

Mieczysław
Zabiegliński
ARCHITEKT
Pabjanice, Kilińskiego Nr. 7, m. 2.
TELEFON Nr. 338.
Wykonywa:
projekty domów czynszowych, willi, dworów, fabryk, cegielni, tartaków, młynów, spichrzów, szpitali, kinoteatrów, szkół, kanalizacji, wodociągów, urządzeń wodnych, koncesyjne: piekarnie, warsztaty rzeźnicze, stacje benzynowe i t. p.
Obliczenia statyczne, hydrologiczne, kosztorysy, kolaudacje robót, kierownictwo budów.
Porady i informacje bezpłatne.

Do akt Nr. Km. 391/34

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, rewiru 1, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Pułaskiego Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1934 r. od godz. 10 w Pabjanicach, przy ul. Kaplicznej Nr. 5, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli szkolnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 525.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 27 lutego 1934 r.

Komornik **(—) K. Garczyński.**

Do akt Nr. Km. 387/34

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, rewiru 1, zamieszkały w Pabjanicach, przy ul. Pułaskiego Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 13 marca 1934 r. o godz. 10 w Pabjanicach, przy ul. Piłsudskiego Nr. 15, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pięciu warsztatów tkackich, mechanicznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 27 lutego 1934 r.

Komornik **(—) K. Garczyński.**

Ogłoszenie.

Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach podaje do wiadomości, iż na zasadzie [Ustawy o Ubezpieczeniu Społecznem z dnia 28 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396) każdy ubezpieczony powinien posiadać legitymację, niezbędną dla otrzymania w Ubezpieczalni wszelkich świadczeń ustawowych.

Wobec powyższego ubezpieczeni winni niezwłocznie zgłosić się do Biura Ubezpieczalni (ul. Rocha 8, pokój Nr. 15) po odbiór legitymacji, wydawanych bezpłatnie.

Dyrektor
(—) P. GOLIŃSKI.

Lekarz-dentysta
F. Klejnert-Lewinowa
ul. Zamkowa 7
Przyjmuje od godz. 9 rano do 2 po poł. i od 4 do 8 wiecz., w niedziele i święta od 9—1 p. p.

Lekarz Dentysta
MICHAŁ MIDLER
ul. Pułaskiego Nr. 3
telefon Nr. 195
przyjmuje codziennie od godz. 11—1 i od 4—7.

Redaktor i wydawca w imieniu Komitetu: Dr. Witold Eichler. „Nasza Drukarnia" sp. z o. o. w Pabjanicach, ul. Kościuszki 14, tel. 67.